

Rosja – Litwa: ku normalizacji w stosunkach gazowych?

Joanna Hyndle-Hussein

Na początku maja litewskie władze poinformowały o wynegocjowaniu po raz pierwszy w historii niepodległej Litwy obniżki ceny gazu od Gazpromu. Jej poziom nie jest znany. 29 maja litewska komisja ds. cen i energetyki potwierdziła obniżkę o średnio 20% dla odbiorców indywidualnych, zaopatrywanych w 100% przez litewską spółkę dystrybucji gazu Lietuvos dujos (LD), która wynegocjowała obniżkę (LD obsługuje ok. 40% litewskiego rynku, głównie odbiorców indywidualnych, gospodarstwa domowe). Litwa bezskutecznie w ostatnich latach zwracała się do Gazpromu o otwarcie rozmów o cenie, którą – jak informowały litewskie źródła – Gazprom utrzymywał na poziomie o 15% wyższym od szacunkowej średniej w dostawach rosyjskiego gazu w Europie. Osiągnięte porozumienie jest jednak zaledwie wstępem do istotniejszych negocjacji, które muszą być podjęte w najbliższym czasie. Gazprom musiał zaakceptować zaproponowany przez Litwę wariant *unbundlingu* na rynku gazowym, a obecnie Litwa musi do listopada br. osiągnąć porozumienie o wykupie gazpromowskich aktywów w spółkach gazowych powstałych po podziale byłego monopolisty gazowego spółki Lietuvos dujos. Litwie udało się już wykupić akcje należące do niemieckiego E.ON Ruhrgas. W przełamywaniu monopolu Gazpromu na litewskim rynku narzędziem jest konsekwentna realizacja planów rozwoju infrastruktury energetycznej w kraju – w tym uruchomienie terminalu LNG w Kłajpedzie pod koniec roku 2014. W arbitrażu w Sztokholmie wciąż też znajduje się pozew Litwy przeciwko Gazpromowi, w którym Wilno żąda wysokiej rekompensaty za bezprawnie zawyżaną od roku 2004 cenę gazu.

Kontekst litewsko-rosyjskich stosunków gazowych

W 2015 roku wygasa podpisana przez socjaldemokratyczny rząd Algirdasa Brazauskasa umowa Litwy z Gazpromem na dostawy gazu i na tranzyt tego surowca do obwodu kaliningradzkiego. Podpisano ją w roku 2004 wraz z umową dotyczącą przejęcia akcji ówczesnego monopolisty gazowego Lietuvos dujos (LD). Sprzedaż 37,1% akcji LD Gazpromowi po preferencyjnej cenie miała zapewnić Litwie korzystne ceny gazu, odpowiadające warunkom rynkowym i oparte na stabilnej formule. Niemiecki koncern E.ON Ruhrgas zapłacił prawie dwa razy więcej niż Gazprom za akcje litewskiej spółki (niemiecki koncern objął 38,9%). Strona rosyjska nie wywiązała się z porozumienia. Dzięki obecności w zarządzie spółki LD przedstawicieli Gazpromu litewskie przedsiębiorstwo akceptowało zmiany formuły, nie konsultując niczego z władzami Litwy (władze utrzymały w LD zaledwie 17,7% akcji). Dopiero po przejściu władzy na Litwie przez prawicowy rząd Andriusa Kubiliusa rozpoczęto eliminację negatywnych skutków podpisanego porozumienia

prywatyzacyjnego. W roku 2010 podjęto działania na rzecz usunięcia z zarządu spółki reprezentantów Gazpromu, aby uniemożliwić dalsze zmiany formuły i rozpoczęto przygotowania do wdrożenia rozdziału właścicielskiego w kierunku pozbawienia Gazpromu kontroli nad siecią przesyłową należącą do LD. Podjęto również decyzję o uruchomieniu w Kłajpedzie terminalu LNG, by stworzyć alternatywę dla dostaw gazu od Gazpromu. W 2012 roku Litwa wystąpiła też do sztokholmskiego arbitrażu z pozwem przeciwko Gazpromowi na sumę 1,45 mld euro, stanowiącą rekompensatę za bezprawnie wprowadzane podwyżki od roku 2004. Działania te nie tylko mają polepszyć pozycję negocjacyjną Litwy w stosunkach z Gazpromem, ale mogą znieść zależność od jedyne go dostawcy surowca.

Obniżka ceny gazu dla Litwy

Nowe ceny będą obowiązywać od 1 lipca br. do końca 2015 roku. Redukcja ceny nie wynika jedynie z uzyskanej obniżki – ta wpłynęła na ok. 1/3 ceny. 2/3 to rekompensata za wcześniejsze opłaty z mocą wsteczną od roku 2013. Litwa uważa, że podwyżki ceny stosowane przez rosyjski koncern były bezprawne w świetle postanowień z umowy długoterminowej. Zastosowanie obniżki i wsteczna rekompensata sprawiają, że przy negocjacji nowej umowy długoterminowej cena zaproponowana Litwie nie powinna przewyższać obecnej po obniżce – media spekulują, że będzie się ona kształtować na poziomie ok. 370 USD za 1000 m³. Ogłoszona przez LD informacja o wynegocjowaniu obniżki satysfakcjonuje indywidualnych odbiorców, nie wpłynie jednak znacząco na gospodarkę Litwy. Mimo pojawiających się spekulacji nieznane są ustępstwa strony litewskiej w zamian za osiągnięte zmniejszenie ceny. Ogłoszenie obniżki miało ważny wymiar propagandowy dla obu stron: dla władz litewskich i dla Gazpromu. Informacja pojawiła się tuż przed wyborami prezydenckimi na Litwie, w których z grona czynnych urzędników państwowych startowała prezydent Dalia Grybauskaitė, zdecydowanie opowiadająca się za prowadzeniem twardych negocjacji z Gazpromem. Strona rosyjska zaś może liczyć, że zmiana jej stanowiska wobec Litwy będzie wzięta pod uwagę przez Komisję Europejską badającą zachowania monopolistyczne koncernu.

Wyzwania w negocjacjach z Gazpromem

W sierpniu 2013 roku władze Litwy przeprowadziły podział spółki Lietuvos dujos, dotychczasowego monopolisty gazowego w kraju. Obecnie firma Lietuvos dujos zajmuje się dystrybucją gazu, zaś funkcję operatora przesyłowego i właściciela sieci gazowych pełni nowa spółka – Amber Grid (będzie odpowiedzialna za rozwój infrastruktury gazowej, w tym m.in. budowę połączenia gazowego z Polską). Struktura akcjonariatu w obu spółkach na razie odpowiada dotychczasowemu podziałowi akcji w dawnym Lietuvos dujos – Gazprom ma w nich po 37,1% akcji. Władze Litwy powinny zakończyć proces rozdziału właścicielskiego spółek do listopada 2014 roku. Podobne porozumienie udało się Litwie osiągnąć z drugim zagranicznym akcjonariuszem LD, niemieckim koncernem E.ON. Obecnie państwo posiada już w obu spółkach po 56,6% akcji, co kosztowało stronę litewską 113,1 mln euro.

Celem Litwy jest przede wszystkim pozbawienie Gazpromu możliwości kontrolowania sieci przesyłowej. W ten sposób nową umowę gazową negocjowałby z Gazpromem niezależny

od dostawcy operator sieci przesyłowej. Tymczasem cele rosyjskiego dostawcy są odwrotne – dąży on do utrzymania kontroli przede wszystkim w operatorze przesyłu Amber Grid (AG). Po zakupie akcji w litewskim monopoliście LD Rosja zyskała też zabezpieczenie dla dostaw gazu do obwodu kaliningradzkiego, gdzie jednocześnie rozbudowywano moce produkcyjne energii elektrycznej (dodatkowe 900 MW). LD sfinansowała kosztowną rozbudowę połączeń gazowych, odpowiadając na zwiększony popyt obwodu na gaz. Kontrolowana przez Gazprom spółka LD nie ujawniała, ile Litwa zarabia na tym tranzycie i czy inwestycje w infrastrukturę przyniosły zysk.

Władze Litwy chcą zaproponować Gazpromowi 0,653 euro za akcję LD (70,4 mln euro) i 0,762 euro za AG (50,3 mln euro). Gazprom nie ujawnia swojego stanowiska wobec tej propozycji. Zapewne w trakcie rozmów strony podejmą też temat ceny gazu po roku 2015. Możliwe, że strona litewska proponuje Gazpromowi wycofanie lub zamrożenie pozwu Litwy złożonego w sądzie arbitrażowym w Sztokholmie w roku 2012.

Terminal LNG – atut Litwy w negocjacjach z Gazpromem

Na jesieni 2014 roku do Kłajpedy ma zostać dostarczony wyleasingowany od norweskiej spółki Hoegh LNG i ukończony właśnie w koreańskiej stoczni gazowiec stanowiący główny element terminalu LNG w Kłajpedzie. Terminal będzie w stanie pokryć prawie roczne zapotrzebowanie na gaz trzech państw bałtyckich, które wynosi 5,5 mld m³ (potrzeby Litwy to 3 mld m³). W ten sposób Litwa przygotowuje się na brak umowy długoterminowej na dostawę gazu z Rosji. Oczekuje też, że stale rozwijający się rynek LNG i istniejąca na nim konkurencja spowoduje redukcję obecnie wysokich cen gazu na rynku spotowym. 26 maja władze Litwy ogłosiły wraz z norweską spółką Statoil zamiar podpisania w lipcu porozumienia na dostawę surowca do litewskiego terminalu. Umowa ma obowiązywać przez 5 lat – roczne dostawy to 0,54 mld m³ gazu skroplonego. Premier Litwy zapowiedział, że oferta cenowa Statoil ma charakter poufny i ma być niższa od średniej na międzynarodowym rynku LNG, co jednak nie oznacza, że będzie ona niższa od oferty Gazpromu. Terminal będzie też zaopatrywany poprzez zakupy LNG na rynku spotowym. Władze Litwy uważają, że terminal może przejąć też zagranicznych klientów komercyjnych, w tym zainteresowanych zaopatrzeniem w paliwo statków poruszających się po Bałtyku, Morzu Północnym i kanale La Manche. LNG jest jednym z wariantów zastąpienia mazutu jako paliwa, który spełni zobowiązanie redukcji do roku 2015 zawartości siarki w paliwach wykorzystywanych przez statki.

Podsumowanie

Obecne porozumienie z Gazpromem nie pozwala w pełni prognozować, jak ułożą się stosunki z rosyjskim dostawcą po roku 2015. Gazprom musi jednak uwzględnić, że jego pozycja na rynku litewskim jest dziś inna niż w roku 2004. Władze Litwy będą dążyć do pozbawienia Gazpromu kontroli nad infrastrukturą przesyłową – jeśli nie poprzez wykup akcji, to poprzez usunięcie z zarządu spółek gazowych reprezentantów rosyjskiego koncernu. Prawica litewska będzie zapewne nalegać na większe zaangażowanie rządu i prezydent w te negocjacje, w których dziś dla Gazpromu partnerem jest wciąż spółka LD.